

## ***Badania z pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych***

W skład dziedziny poznania pedagogicznego wchodzi: wychowanie, kształcenie i samokształtowanie człowieka w ciągu całego życia (Por. S. Palka: *Teoria pedagogiczna a praktyczne doświadczenia nauczycieli*. Warszawa 1989, WSiP. Również: S. Palka: *Pedagogika w stanie tworzenia*. Kraków 1999, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego). Wychowanie obejmuje sferę moralną, estetyczną i zdrowotną człowieka. Kształcenie obejmuje zarówno nauczanie (kierowanie procesem uczenia się, służącego głównie opanowywaniu wiadomości i umiejętności), jak i wychowanie intelektualne, związane z rozwijaniem zdolności poznawczych, zainteresowań poznawczych, kształtowaniem postaw poznawczych. Samokształtowanie obejmuje samokształcenie, samowychowanie, autokreację. Tak szeroko wytyczone pole poznawcze pedagogiki, objęcie zainteresowaniem badawczym ważnych procesów społecznych wychowania i kształcenia oraz samokształtowania człowieka stwarza możliwości i potrzeby współdziałania poznawczego uczonych z różnych nauk społecznych, przyrodniczych i humanistycznych. Rozwój człowieka, stawanie się człowiekiem, osobą, jest wspólnym obiektem poznania wielu nauk, obiekt ten poznawany jest jednak z innej perspektywy naukowej. Pedagogika jako nauka teoretyczna i praktyczna może mieć szczególne znaczenie w integrowaniu poszukiwań badawczych różnych nauk o człowieku, jej rola bowiem nie ogranicza się tylko do budowania teoretycznej wiedzy, lecz rozszerzona jest na ważną społecznie sferę oddziaływania na rozwój człowieka i wspomaganie tego rozwoju. Przyjęcie takiego założenia pozwala na dostrzeganie możliwości i potrzeb współdziałania poznawczego oraz badawczego pedagogiki przede wszystkim z takimi naukami, jak:

- 1) filozofia, ze szczególnym uwzględnieniem antropologii filozoficznej, aksjologii, etyki, estetyki, hermeneutyki;
- 2) psychologia, rzecz dotyczy głównie psychologii rozwoju, psychologii wychowania, psychologii kształcenia, psychologii społecznej;
- 3) socjologia, między innymi z naukami szczegółowymi socjologii, np. socjologią wychowania, socjologią kultury, socjologią pracy, socjologią małych grup.

Ponadto istnieją możliwości i potrzeby współdziałania poznawczego oraz badawczego z innymi naukami przyrodniczymi, społecznymi i humanistycznymi. Należą do nich między innymi:

- nauki biologiczne,
- nauki medyczne,
- nauki polityczne,
- nauki ekonomiczne,

- nauki prawne,
- nauki historyczne,
- etnologia,
- nauki o kulturze,
- nauki o zarządzaniu,
- prakseologia,
- systemologia,
- globalistyka.

Relacje poznawcze i badawcze między pedagogiką a naukami pomocniczymi mogą być (i są) realizowane według trzech modeli:

a) Model I: Teoretyczna wiedza pedagogiczna jest inspirowana i warunkowana elementami teoretycznej wiedzy nauk pomocniczych, w skrajnych przypadkach niektórych subdyscyplin pedagogicznych wyraża się to w formie bądź aplikacji wiedzy teoretycznej nauk pomocniczych do praktyki pedagogicznej, bądź do redukcji teoretycznej wiedzy subdyscyplin pedagogicznych do teorii nauk pomocniczych. Jakkolwiek realizacja tego modelu przynosi korzyści praktyczne, to jednak odbiera pedagogice miano samodzielnej nauki i w ograniczonym stopniu służy w pełni partnerskiemu współdziałaniu badawczemu.

b) Model II: Teoretyczna wiedza pedagogiczna jest czynnikiem inspirującym i warunkującym teoretyczną wiedzę nauk pomocniczych. Taka sytuacja występuje bardzo rzadko, raczej odnosi się do relacji między naukami pedagogicznymi a metodykami postępowania praktycznego w instytucjach społecznych. Przedstawiona relacja jest praktycznie korzystna, ale nie wyznacza pola badań partnerskich.

c) Model III: Teoretyczna wiedza pedagogiczna jest komplementarna wobec teoretycznej wiedzy nauk pomocniczych. Obie strony czerpią korzyści ze współdziałania poznawczego i badawczego. Ten model wyznacza najwięcej korzyści naukowych ze współdziałania naukowego pedagogiki z naukami pomocniczymi. Stwarza on optymalne możliwości i szanse dla organizowania badań z pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych, badań, z których korzyści czerpie i pedagogika, i nauki pomocnicze, zaś relacje między badaczami z odrębnych dyscyplin naukowych są w pełni partnerskie.

Badania z pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych mogą mieć charakter:

- „bilateralny”, wówczas gdy współpraca badawcza pedagogów prowadzona jest z przedstawicielami pojedynczych nauk, np. dydaktyk prowadzi wspólne badania z psychologiem rozwoju, teoretyk wychowania prowadzi badania z etyką itp.,

- „multilateralny”, gdy współpraca badawcza pedagogów prowadzona jest z przedstawicielami kilku nauk równocześnie, np. dydaktyk prowadzi wspólne badania z filozofem uprawiającym aksjologię, z prakseologiem, psychologiem kształcenia, etnologiem lub teoretyk wychowania prowadzi wspólne badania z psychologiem wychowania, socjologiem wychowania, etyką.

Obydwa sposoby uprawiania badań z pogranicza są korzystne, chociaż wydaje się, że w przyszłości będą dominować badania „multilateralne”, dające relatywnie więcej korzyści poznawczych niż badania „bilateralne”.

Spróbujmy teraz określić warunki efektywnego prowadzenia badań z pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych. Do podstawowych warunków – według mojego mniemania – należą:

1) Wzajemne znanstwo dziedzin poznania naukowego przedstawicieli dyscyplin naukowych współdziałających badawczo; możliwości efektywnego współdziałania zmniejszają się przy braku orientacji co do specyfiki poznawczej nauk uprawianych przez partnerów.

2) Ustalenie wspólnej płaszczyzny językowej odnośnie do ujmowania istoty znaczeniowej badanych zmiennych, ustalenie wspólnych założeń metodologii badań, mimo różnic w stosowanych metodach, technikach i narzędziach badawczych.

3) Przechodzenie od modelowania badanych zjawisk i procesów z punktu widzenia poszczególnych nauk do budowania systemu ogólnego, ujmującego badane obiekty całościowo; ten system – niebędący prostą sumą osiągnięć badawczych przedstawicieli poszczególnych nauk, lecz czymś bardziej złożonym poznawczo – może być największym osiągnięciem badań z pogranicza, może też dawać największej korzyści poznawczych, a w konsekwencji korzyści dla praktyki wychowania, kształcenia i samokształtowania człowieka.

Przedstawiona wyżej perspektywa badań z pogranicza nie jest zamysłem odosobnionym. W naukach innych niż pedagogika czynione są próby takich badań multidyscyplinarnych, świeżym tego przykładem jest wyłonienie się „bioetyki” jako dyscypliny naukowej, powstającej na pograniczu filozofii – ściślej etyki – i biologii, nauk medycznych, psychologii, socjologii, nauk prawnych, nauk o polityce. Rodzi się pytanie, kto ma przejawiać inicjatywę w badaniach z pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych. Sądzę, że przede wszystkim z inicjatywą powinni występować pedagodzy, oni bowiem zajmują się praktyką wychowania, kształcenia i samokształtowania człowieka, oni też poszukują efektywnych sposobów realizacji tych procesów. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że taką inicjatywę mogą wykazywać tylko pedagodzy gruntownie wykształceni w zakresie nauk społecznych i humanistycznych, a także pod względem metodologii badań naukowych. Nie brak jest już dziś takich pedagogów w Polsce, należy żywić nadzieję, że młode pokolenia pedagogów polskich spełniać będą w przyszłości te wymagania, co da szansę naukowego rozwoju pedagogice i stworzy możliwości efektywniejszego organizowania procesów pedagogicznych, czyniąc tym samym pedagogikę nauką wartościową społecznie.